

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA PT. „MODA NA DYSCYPLINĘ”

Prowadzący: Witam Państwa bardzo serdecznie w programie „Świat”. Tematem dzisiejszego odcinka jest „Moda na dyscyplinę”. Szkoły na Zachodzie również borykają się z problemem przemocy. Polacy wyobrażali sobie dotąd, że w całym cywilizowanym świecie panuje moda na bezstresowe szkolne wychowanie. Więc nasza szkoła też staczała się w tym kierunku. Tymczasem to był mit: szkoły w wielu państwach stawiają właśnie na... dyscyplinę.

Przedstawiciel amerykańskiej szkoły: Hasło „Zero tolerancji” jest stosowane w szkołach w USA. Nawet drobne wykroczenia uczniów nie są tam puszczane płazem. Dyrektorzy i nauczyciele reagują na nie od razu. – Jest przecież taka grupa młodych ludzi, którzy badają, dokąd mogą się posunąć w swoich wybrykach. Uczniowie zawieszani w obowiązkach szkolnych trafiają do Centrum Planowanej Aktywności, czyli do kozy. Siedzą tam pod opieką nauczyciela. Jeśli uczeń został złapany na paleniu papierosów, to na przykład musi obejrzeć filmy o szkodliwości palenia.

Przedstawiciel niemieckiej szkoły: W Niemczech niektóre landy mają bardziej liberalne podejście do wychowania w szkole, inne mniej. Na większą dyscyplinę postawiła Bawaria. W bawarskich szkołach pomimo mody na telefony komórkowe, uczniom w ogóle nie wolno używać telefonów. Nauczyciele pozwalają na wyjątki od tej reguły tylko w wyjątkowych przypadkach.

Przedstawiciel francuskiej szkoły: Francja nie była dotąd znana ze szczególnego egzekwowania szkolnej dyscypliny. We Francji też są ogromne problemy z wychowaniem. W przyszłym roku wejdzie w życie program, zgodnie z którym każda szkoła będzie ściśle współpracowała z konkretnym, wyznaczonym policjantem czy żandarmem.

Prowadzący: Nie da się oddzielić szkoły od rzeczywistości. Młodzież uczy się od świata dorosłych i przyjmuje wzorce takie, jakie widzi.

I Przedstawiciel polskiej szkoły: Swoją część winy ponoszą media. Zlikwidowanie cenzury powoduje też brak liczenia się ze słowami. Jak każda wolność, tak i wolność słowa powinna podlegać ograniczeniu.

Prowadzący: Ale media też kształtują mody i gusta. Można na to podać wiele przykładów. Podam jeden z nich. Siatkówka jest moim ulubionym sportem, preferuje zrzeczność, nie zaś agresję.

I Przedstawiciel polskiej szkoły: Wielu psychologów uważa, że wystarczy otoczyć dziecko ciepłem. W przeciwnym wypadku dziecko jest wychowywane przez telewizję. Amerykańskie nastolatki oglądają telewizję średnio 8 godzin dziennie. Przez ten czas chłoną ogromną dawkę przemocy., co

sprawia, że uczą się tylko jednego sposobu rozwiązywania problemów – walki. Z wielu stron rozlegają się głosy, aby powrócić do tradycyjnego, surowego wychowania. Zastosowanie przemocy to droga do nikąd.

Prowadzący: Przemoc szkolna wkracza do polskich szkół niepostrzeżenie. Rozpoczyna się od wyśmiewania słabszych kolegów, by przerodzić się w prześladowanie trudne do zniesienia. Bicie, kopanie, plucie, popychanie, wymuszanie pieniędzy, rozpowszechnianie plotek, nieprzyzwoite gesty – to rzeczywistość dzieci, które doświadczają przemocy szkolnej.

II Przedstawiciel polskiej szkoły: Problem przemocy szkolnej w naszym kraju jest powszechny. Szkoły są bowiem miejscami, gdzie spotykają się osobowości, które różnią się od siebie temperamentem, charakterem, poglądami. W tak dużej zbiorowości zatem, przemoc jest wręcz nieunikniona.

Prowadzący: Skoro jednak wiemy o jej istnieniu, to jak znaleźć sposób, aby jej przeciwdziałać?

III Przedstawiciel polskiej szkoły: Przyczyn agresji i przemocy szkolnej należy szukać na wielu płaszczyznach. Z pewnością częściową winę za brutalizację rzeczywistości szkolnej ponoszą lansowane przez media agresywne zachowania. To upowszechnianie patologicznych zachowań ma ogromny wpływ na młodzież, która przenosi takie reakcje na środowisko szkolne, nie mając świadomości zagrożenia.

Psycholog: Niewątpliwie ważnymi czynnikami wpływającymi na tego typu zachowania są uwarunkowania społeczne poza szkołą – bezrobocie, bieda, problemy rodzinne. Brak pracy, a co się z tym wiąże, brak pieniędzy wzmacnia stres członków rodziny. Pojawiają się konflikty, narasta agresja. Bezrobotni opiekunowie nie są dla ucznia autorytetem, co powoduje nagromadzenie problemów wychowawczych.

II Przedstawiciel polskiej szkoły: Najważniejsza jest reakcja dorosłych na problem przemocy szkolnej i walka z wytworzonym obrazem agresywnego pokolenia.

Prowadzący: Ostatnie statystyki dotyczące przemocy w szkole pokazują ogromną skalę problemu. A jak jest w waszych szkołach? O tym już za tydzień, w kolejnym odcinku programu „Świat”

Opracowała : mgr Jolanta Piwko